

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz nonparelony mk. 60 — na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garnontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 30. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 79.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 150.

Z przesyłką pocztową mk. 175 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

PARK SIELECKI.

Ostatnia Wielka Zabawa Wrześniówka

dnia 18 września b. r. o godz. 2 popoł. staraniem Straży ogniowej ochotniczej T-w. Hr. Renard

odbędzie się zabawa połączona z koncertami 3-ch orkiestr:

Masę nowych atrakcji — między innymi przyjazd zbuntowanych Indian uciskanych przez Anglików — piłka nożna. Loteria amerykańska — sala tańców pocztą i w. w. innych. Amatorom tańca przygrywać będzie orkiestra krakusów. Koncert orkiestry Górnośląskiej i wojskowej p. p. p. Na zabawę tę zapraszamy wszystkich sympatyków Strażaków.

Cześć!

PARK SIELECKI.

OKULISTA

D-r medycyny

L. CWIBAK

przeprowadził się do innego mieszkania w BĘDZINIE na ulicę Sączewską Nr. 4 I piętro, tuż obok Starostwa.

Ordynuje w chorobach ocznych od 12 — 2 przed połud. i od 5 — 7 po poł. W niedziele i święta od 10 — 12 przed połud.

Powrócił

Doktor K. TROPPAUER

Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka lek., niemoc płciowa, uretroskopja.

Przyjmuje od 10 — 12 r. i od 5 — 7 w. Panie od 4 — 5 w.

SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego 5 róg Targowej.

SZKLANKI w skrzynkach po 50 tuzinów

będą sprzedane w drodze przetargu przez Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „Demat” w Warszawie, Królewska 23.

Szczegóły patrz

„DEMOBIL” zeszyt 3-ci.

Termin składania ofert 21 września b. r.

TEATR

BOSKO

== CZARODZIEJSKI

w niedzielę 18 i poniedziałek 19 b. m. o godz. 7 mej

w Sali Klubowej na **SATURNIE.**

We wtorek 20, środę 21 i czwartek 22 bm. o g. 8 m 15

w sali teatru „CORSO” w **BĘDZINIE.**

Kino „KOMETA” w Dąbrowie.

1-sza SERJA

Cud nad Wisłą

Przy usilnych staraniach udało nam się pozyskać dla Dąbrowy wielki obraz ilustrujący najazd bolszewicki na Polskę, ciężkie walki i ostateczne zwycięskie odparcie bolszewików z pod Warszawy. Obraz ten pokazuje nam całą grozę położenia Wojsk Polskich pod Radzyminem, bohaterstwa kawalerji i artylerji naszej. Najważniejszym momentem w obrazie tym jest

śmierć bohatera narodowego ks. Skorupki.

Teatr

Dziś, jutro i w poniedziałek

III serja **SZARY CZART** III serja

Duch Ciemności

— Dramat w 6-ciu częściach. —

UWAGA. Każda serja stanowi oddzielną całość.

Będzin

„ZACISZE”

Od 1. do 19 września b. r.

HARRY PEEL

w zachwycającym pełnym tragicznych przygód w obrazie p. t.

Czarny Dżokiej

atrakcyjny dramat cyrkowy w 6 części.

Nadbałtyckie pigmeje i polski olbrzym.

Sosnowiec, 17 września.

„Kongres w Helsingforsie wykazał wspólność interesów ekonomicznych i politycznych między państwami bałtyckimi a Polską. Kongres ten jest ważnym etapem na drodze zbliżenia się państw bałtyckich do Polski i wykazuje, że dobre stosunki obopólne nie są chwilowe, — lecz że będą się coraz bardziej zacieśniały...” (Oświadczenie wicemin. Dąbskiego).

Na ulicy Miodowej panują w naszym min. spraw zagranicznych nieco idylliczne stosunki. Nie wie tam prawica, co czyni... p. Dąbski. Bo oto prawie że równocześnie z tym słowiańsko-różowym exposé wiceministra Dąbskiego, szef jego, min. Skirmunt, w wywiadzie udzielonym reprezentantom prasy stołecznej zapatruje się b. sceptycznie na owo „zacieśnianie się przyjaźni” ze strony Łotwy i wyraża opinię, że „rząd polski musi się poważnie zastanowić nad zmianą swego stosunku do polityki rządu pana Mejerowicza”.

Otóż należy skonstatować

na tym miejscu, że ustępujący rząd p. Witosa nie potrafił stworzyć nadbałtyckiej ententy z Polską na czele, ku czemu miał pomyślnie horoskopy. Jeśli już odrzucimy jawnie wrogie stanowisko Litwy Kowieńskiej, której megalomanję imperjalistyczną w stosunku do Litwy środkowej podsycają umiejętnie Niemcy i bolszewicy, to stanowisko Łotwy w sprawie Wilna było dla nas uderzeniem obucha.

Pierwiosnek polskiej idei federalistycznej, wierzgający noworodek, obficie krwią żołnierza polskiego nakarmiony na polach bitew w polskich Inflantach, obdarowana wspaniałomyślnie kawalem polskiej ziemi, zapomniawszy Łotwa rychło o wdzięczności. Niema w tem nic dziwnego.

W polityce wygrywa Machiavel a nie Wilson.

Poczęła więc Łotwa za-

mykać szkoły polskie na Inflantach, więzić nauczycieli i działaczy społecznych. Polska robiła dobrą minę do kiepskiej gry i — czyniła „przedstawienia dyplomatyczne” w Rydze, czyli — kiwała palcem w demokratycznym bucie.

Później przyszła uchwalona przez socjalistyczny rząd łotewski radykalna reforma rolna, która żywiołowi polskiemu na Inflantach podcięła wprost nogi.

Milczeliśmy i teraz, aby nas, o wielkie bogi! nie posadzono o — imperjalizm.

Aż nakoniec premier łotewski, p. Mejerowicz, staje bez zastrzeżeń w sprawie Wilna po stronie litwinów i zawiera z nimi „entente cordiale”, przypieczetowane całusami z p. Purryksem, a zwrócone bezpośrednio przeciwko Polsce.

W pojedynku Mejerowicz — Dąbski, ten ostatni przegrał z kretelem.

Tyle co do Łotwy.

A reszta państw nadbałtyckich? Czy zawarliśmy bodaj jeden układ handlowy czy gospodarczy z Estonją lub Finlandją? nie mówiąc już o sojuszach politycznych?! Czy dwa lata nie wystarczyło na wyłobienie przeświadczenia u państw nadbałtyckich o wspólności z Polską interesów gospodarczych i politycznych?

Dzisiaj widzimy, że Finlandja ciągnie ku Niemcom, a Estonja i Łotwa ku Moskwie. W orbicie ich leży Litwa.

Państwa nadbałtyckie wiedzą jednakże, że ich śmiertelnym wrogiem jest Rosja. Do walki z nią nie mogą szukać sojuszu u jej przyjaciela z nad Sprewy. Muszą się w końcu oprzeć o nas.

Idzie tylko o to, aby przyszły rząd polski potrafił umiejętnie znaleźć wytyczną linię w chaosie spraw wschodnich. A przede wszystkim, by jego federalistyczne idee i demokracja nie były brany przez sąsiadów za słabość.

Panowie z ministerjum spraw zagranicznych! Państwa nadbałtyckie powinny się starać o naszą przyjaźń, a nie naodwrot.

Lecz do tego trzeba być silnym wewnątrz.

j. w.

Kronika polityczna.

(Z pism i telegramów wczoraj-
szych).

— Wczorajsze posiedzenie ligi narodów poświęcone było wyborowi sędziów do stałego trybunału międzynarodowego. Po pierwszym głosowaniu ogłoszono wynik: obecnych było 42 członków, absolutna większość — 21. Wybrani zostali: Altamira (Hiszpanja) — 23 głosy, Avaros (Chili) — 24 gł., Anzilotti (Włochy) — 24 gł., Barbosa (Brazylja) — 38 gł., Bustamente (Kuba) — 26 gł., Finlay (Anglja) — 29 gł., Leder (Holandja) — 24 gł., Oda (Japonja 29 gł.), Weiss (Francja) — 20 gł. W drugim głosowaniu na kandydata Moore (Stany Zjednoczone) 21 gł., wobec czego został on również wybrany. Pozostaje jeszcze do załatwienia wybór jednego członka. Zarządzono już przygotowania do trzeciego głosowania.

— Delegaci sinfeinistów od byli wczoraj po południu naradę z Lloydem Georgem, w sprawie niektórych punktów, dotyczących konferencji w Invernes, poczem powrócili do Dublina w celu przedstawienia gabinetowi sinfeinistów poglądów Lloyd Georgea na powyższą sprawę.

— Rząd angielski zakomunikował oficjalnie ambasadzie angielskiej w Waszyngtonie, że delegacja angielska na konferencję waszyngtońską składać się będzie z 54 osób, w tej liczbie 4 delegatów oficjalnych.

— Konferencja ambasadorów wystosuje pod adresem Węgier ultimatum z wyraźnym nakazem wycofania wojsk z Węgier zachodnich.

— Rządy Guatemali, Hondurasu i San Salvadoru podpisały akt utworzenia wspólnej republiki federacyjnej.

— Krasin oświadczył, że rząd sowiecki zamierza zaciągnąć międzynarodową pożyczkę i gotów jest w tym celu zapłacić procenty przedwojenne pożyczek imperjum rosyjskiego.

— Wojska hiszpańskie zajęły linję Ras Guiviana Suk-El-Arbaa o 20 mil na południowy wschód od Melilli.

— Sześciu monachijskich oficerów aresztowano dzisiaj, jako podejrzanych o udział w zamordowaniu Erzbergera.

— W ostatnich walkach koło Angory grecy stracili 18000 ludzi, turcy 12,000 ludzi. Grecy zmuszeni zostali do cofnięcia się na zachód.

— Ofensywa grecka ostatecznie rozbiła się. Kontrofen-

sywa turecka rozwija się z powodzeniem.

— W Bawarii przygotowuje się zbrojny przewrót. Były król Ludwik w ostatnim czasie przebywał kilkakrotnie w Monachjum, gdzie odbył dłuższe narady poufne z licznymi kołami politycznymi. Odbywają się liczne transporty amunicji na dworzec z tajnych magazynów Orgeszu.

— W ubiegły wtorek rozpoczęła się w Rydze konferencja ekonomiczna państw bałtyckich. Przyjęto następujący porządek dzienny:

1. taryfy celne, 2. monopole i wydatki, 3. sprawa handlu lnem i konopiami.

Sprawy G. Śląska.

Zakaz przyjazdu na G. Śląsk.

Katowice, 16 września.

Międzysojusznicza komisja plebiscytowa ogłosiła zakaz przyjazdu na Górny Śląsk osobom, nie pochodzącym z obszaru plebiscytowego. W wypadkach wyjątkowych zezwolenie udziela konsulat w Katowicach. Inne zezwolenia są nieważne.

W ostatnim czasie komisja międzysojusznicza nie udzieliła zezwolenia na przyjazd kilku dziennikarzom niemieckim, odmowę zaś swą uzasadniła tem, że korespondenci niemieccy ogłosili szereg nieprawdzi-

wych tendencyjnych wiadomości.

Sprawa śląska w lidzie narodów.

Prace rady czterech.

W kwestji Górnego Śląska słychać, że prace rady czterech prowadzone są bardzo gruntownie i że wskutek tego nie należy oczekiwać rychłego rozwiązania. Oprócz materiału, dostarczonego ze strony Pol- i Niemiec, rada czterech powierzy fachowcom zbadanie sytuacji na miejscu. Badania te będą dotyczyły całego kompleksu spraw politycznych, gospodarczych i historycznych.

Spadek waluty.

1.

Zniżka kursu polskiej marki, która jest więcej, niż jakakolwiek inna moneta, wykładnikiem naszej gospodarki krajowej, świadczy o tym, że stymy nad przepaścią, nad kryzysem gospodarczym, który zburzyć może nawet państwo. Grozi nam zaprzękanie się w niewolę ekonomiczną obcym, w niewolę niemniej dotkliwą i ciężką, niż niewola polityczna,

a tym niebezpieczniejszą, że przy niewoli gospodarczej wolność polityczna jest tylko iluzją.

Nie łudźmy się i powiedzmy sobie tę groźną prawdę: jeżeli tak dalej pójdzie, to już nie za lata, nie za miesiące, ale za kilka tygodni będziemy bankrutem — finansowym i moralnym.

Na początku 1919 roku, kiedyśmy zaczęli być samo-

dzielny, marka nasza miała wartość marki niemieckiej, dziś wynosi czterdziestą część tej wartości mimo, że Niemcy przegrały straszną wojnę, że utraciły prawie najbogatsze prowincje swego kraju, kolonie, flotę wojenną i handlową, że obciążone są wielomiliardowym długiem, który całe pokolenia będą musiały spłacać.

Jakież były przyczyny spadku naszej waluty? Trzeba odróżnić, gdy się mówi o przyczynach dwa okresy: jeden od listopada 1918 roku do czerwca 1921 i drugi — ten kilkomiesięczny okres bieżący.

Okres pierwszy rozpoczął się od rządów w kraju, wyniszczonym przez wojnę, która na wschodzie toczyła się przede- ważnie na naszych terytorjach, w kraju, ogołoconym i zrabowanym przez okupantów — Niemców i Austriaków, którzy wywozili u nas wszystko: bydło, zboże, surowce fabryczne, fabrykaty, maszyny i ich części, wywozili nawet nawozy naturalne i ziemię urodzajną, a za miljarady wywieźli drzewa. Byliśmy więc gospodarczo

zrujnowani i odbudować ruiny mogliśmy tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich — rządu i społeczeństwa, a przede wszystkim społeczeństwa. Przy takim stanie rzeczy głównym obowiązkiem rządu było obudzić inicjatywę prywatną, ożywić przemysł, handel, podnieść rolnictwo — nie krępować, ale ułatwiać.

Ale stało się wręcz coś przeciwnego.

Rząd, który sam jeszcze był słaby, który dopiero rozpoczął się organizować, któremu brak było na każdym kroku wykwalifikowanych urzędników, z niebывałym impetem wtargnął we wszystkie dziedziny życia, chciał wszystko objąć, wszystko regulować i rozporządzać niebывałą reglamentacją handlu, przemysłu, życia ekonomicznego uzależnił od siebie, skrępował i podciął.

Byliśmy tylko miesiąc szczęśliwi, bo po jednej okupacji naszych wrogów, wkrótce zaczęła się inna okupacja sto- kroć gorsza, bo nieudolna, własnego rządu.

k.

Nasze sprawy.

Przemysłnictwo koni do Niemiec trwa w dalszym ciągu!

Gniazdów centralą przemysłnictwa! Straż pograniczna pomaga przemysłnikom!

Od zarządu związku b. powstańców na pow. lubliniecko-oleski otrzymujemy następujący list:

„Nasze miasteczko Woźniki, w powiecie Lublinieckim, jest położone od granicy Polski, względnie od Gniazdowa, o 3 kilometry. W ostatnich czasach zauważyliśmy tutaj nader ożywiony ruch przemycania koni i wszelkiego rodzaju bydła ze strony Polski na G. Śląsk. Wiadomo jest, że Niemcy na mocy traktatu wersalskiego są obowiązani dostarczyć Polsce pewną ilość koni, wywiezionych przez nich podczas najazdu na Polskę w czasie wojny światowej. Z całą stanowczością więc twierdzić można, że przemysłnictwo koni z Polski stoi w związku z kwestją przymusowego dostar-

czania koni Polsce przez Niemców, którzy w ten sposób otrzymują dobry materiał, a Polsce dostarczają koni wybrakowanych, czyli całkiem niezdatnych. Centralnym punktem, gdzie przemycany żywy inwentarz bywa kierowany, jest kolonia Woźnicka. Bardzo często w ostatnich dniach do naszego miasteczka przyjeżdżają samochody niemieckie przepełnione takimi „kupcami“, którzy tutaj załatwiają sprawę finansową. Jako placówka polska naszego związku na ziemi Górnosląskiej nie możemy obojętnym okiem patrzeć na to, jak Polska systematycznie bywa ogoławana z materiału dla niej tak drogiego. Z naszej strony już kilkakrotnie zwróciliśmy uwagę odpowiednim władzom pogranicznym na ten nieczy-

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

149.

Zamknawszy drzwi, udali się obaj do gabinetu, a jednocześnie turkot powozu dał się słyszeć na zewnątrz.

— Co to jest? — zawołał wy-
tężając słuch Owidjusz.

— Mój powóz zajechał, wed-
ług wydanych rozkazów.

Soliveau pośpieszył z prze-
braniem, a włożywszy zdjęty z siebie ubiór w walizkę, wsu-
nął do kieszeni zegarek i pugi-
laresik, Łucja skradziony.

— Jestem gotów.. — rzekł,
biorąc w rękę walizkę.

— Więc jedźmy.

Garaud zgasiwszy światła,
wyszedł przez bramę z Owid-
juszem.

Powóz oczekiwał w ulicy.
Wsiedli weń obaj.

— Gdzie chcesz, abym cię
zawiózł? — pytał przemysłowiec.

— Na bulwary w Batignol-
les, ztamtąd będę miał blisko
do siebie.

Na bulwar Batignolles.. —
zawołał Harmant na woźnicę.

Konie szybko pomknęły, nie
zatrzymawszy się, aż w miej-

scu wskazanym, gdzie obaj
złoczyńcy się rozłączyli.

Garaud powrócił do pałacu.

— Marja ocalała nareszcie!..
— myślał — jej rywalka już
nie istnieje. Niezadługo u stóp
mej córki ujrzę Lucjana La-
brone.

Owidjusz zaś udając się do
łóżka powtarzał:

— Teraz kochany kuzynie
trzeba nam uregulować rachun-
ek, a będzie on potężnym...
uprzedzam!

* * *

Równo ze świtem komisarz
policji w Bois Colombes wraz
z sekretarzem i żandarmami
przybył pod kępę drzew na
miejscu, gdzie Łucja upadła
pod morderczym ciosem, ręką
Owidjusza zadany.

Sledztwo wykazało, że zbrod-
niarz czatował, leżąc w krza-
kach, gdzie ślad był widocz-
nym, czekając na którego z
przechodniów. Co do rękojęści
noża, przy którym trzymała
się połowa ostrza, drugiej po-
łowy odnaleźć niepodobna było.
Rozpoczęto poszukiwania na
drodze Bois de Colombes.

Doktor przybył do łóżka cho-
rej, która po długich godzinach
omdlenia, zaczęła odzyskiwać
wreszcie przytomność.

Łucja otwarła oczy, powio-

dła w kółko siebie zrazu nie-
pewnym, następnie niespokoj-
nym spojrzeniem. Zmarszczyła
czoło, myśli jej wyraźnie po-
wracać zaczęły. Nagle spo-
strzegłszy matkę Elizę, chciała
wydać okrzyk radości, lecz ten-
że powstrzymany bólem, za-
marł na jej ustach.

Joanna pochyliła się ku niej.
— Poznajesz mnie drogie
dzieci? — pytała.

— Tak... tak! — odrzekła Łu-
cja słabym głosem — lecz nie
znam miejsca, w którym się
znajduję... Nigdy tu nie byłam...
Gdzie ja jestem?

— Znajdujesz się w mieszka-
niu pana komisarza policji, z
Bois de Colombes.

Słowa te przywiodły na pa-
mięć dziewczynie wszystko, co
zaszło noy poprzedzającej.

VI.

Komisarz zbliżył się teraz
do chorej.

— Zostałaś pani raniona —
rzekł — obowiązkiem było z
mej strony dać ci w moim do-
mu schronienie.

— Tak... tak!.. przypominam
sobie... — szepnęła dziewczę.
Zanosiłam suknię balową do
Garennas... Wracając, szłam
drogą przez Bois Colombes,
dążąc na pociąg odchodzący do
Paryża... gdy nagle, jakiś czło-

wiek wypadł z zarośli i zadał
mi cios w pierś. Odtąd, aż do
chwili, gdy otworzyłam oczy
ciemność mój umysł zalega.

— Czyś nie dojrzała oblicza
tego człowieka, który w ciebie
uderzył?

— Nie panie... Noc była zbyt
ciemna.

— Miałas na sobie zegarek...
nieprawdaż?

— Tak... złoty zegarek z łań-
cuszkiem.

— I pugilaresik?

— Również.

— Co w nim było?

— Trzydzieści franków i bi-
let na powrotną jazdę drogą
żelazną.

— Widocznie więc dla uła-
twienia kradzieży zabić cię usi-
łował! Wszystkie zegarki jed-
nak mają wyryte wewnątrz
numera. Pamiętasz numer te-
goż?

— Nie panie.

— Gdzie go kupiłaś?

— Otrzymałam go w podar-
ku. Wiem jednak, że został
nabyty w sklepie zegarmi-
strza, przy ulicy św. Antoniego,
na rogu, przy pasażu Guéme-
nie.

Komisarz zapisywał otrzyma-
ne szczegóły.

— Czy mógłbym prosić —
dodał — o nazwisko osoby,

której ten zegarek został sprze-
dany?

— Owszem... wyjawię je pa-
nu. Jest nim mój narzeczony,
Lucjan Labroue.

Komisarz zapisał to nowe
objaśnienie.

Ów nędznik, morderca — rzekł
— będzie się starał zapewne
sprzedać ukradziony zegarek.
Znając numer tegoż, wpadniemy
na jego ślady.

— Muszę być ciężko ranioną
— wyrzekła Łucja — ponieważ
bardzo cierpię.

— Pojmuję, że cierpisz, me-
dziecie — rzekł lekarz — rana
jest głęboką, nie grozi ci jed-
nak niebezpieczeństwo i mam
nadzieję, że wkrótce zagojona
zostanie. Szczęśliwy traf zda-
rzył, że ta zacna, znajoma ci
kobieta szła drogą w owej
chwili, gdyś padła pod ciosem
mordercy. Inaczej zmarłabyś na
miejscu skutkiem upływu krwi.

(c. d. n.)



Od wtorku 13-go do 17-go września.

„SFINKS”

w SOSNOWCU.

Demon Swiata

sensacyjny dramat cyrkowy w 6 ciał częściach w roli głównej wystąpi słynna włoska akrobatka **Czarczani**.

ANONSI Od poniedziałku 19-go września.

„Cudowna Małpa”

detektyw dramat w roli głównej **HARRY PEEL**

Kino „AZA” Kino

Od poniedziałku 12 września i dni następne ukaże się wielki dwugodzinny program!

Ulubieńcy publiczności.

Król **Muzzuchin**, jego uroczą partnerkę **Lisienko**

oraz znany **Hajdarow** tragic

w znakomitym obrazie

„Niemy Strażnik”

(Wszechpotężna śmierć).

Nastrojowy dramat w 6 ciał częściach.

proceder ludzi bez czci i poczucia patriotyzmu, którym tylko chodzi o nabicie kieszeni bez względu na środki, jakimi to osiąga. W tej kwestii wystosowaliśmy do dowództwa straży pogranicznej w Gniazdowie odpowiednią odezwę. Mamy bowiem niezbitą dowody, że w tej zbrodniczej robotcie bandy przemytników bywają wspierane przez czynniki straży pogranicznej. W końcu zaznaczamy, że jeżeli poczynione przez nas dotychczas kroki dla ukrócenia zbrodniczego ogoławania Polski z koni nie odniosą pożądanego skutku, zwrócimy się do odpowiednich władz w Warszawie, które niechybnie żelazną ręką oczyszczą straż, mającą czuwać nad dobrem Państwa Polskiego.”

Podpisy.

Zamieszczając powyższą skargę naszych braci górnośląskich, apelujemy raz jeszcze do naszych władz o ukrócenie tej orgji paskarskiej i przykładne ukaranie winnych.

Kronika

Kalendarzyk.

Dziś S. D. St. Fr.

Jutro Józefa.

Wsch. słońca 5 m 01

Zach. 7 m. 02

Bacność obywatele!

Nasi jeńcy i uchodźcy wracają z Rosji wyniszczeni fizycznie, bez środków do życia, głodni i obdarci. Komitet pomocy jeńcom i uchodźcom urzędu w niedzielę dzień znaczką, który każdy obywatel nabyć powinien.

W niedzielę także odbędzie się w ogródku przy Zaciszu koncert 11 pp.

Dochód z koncertu przeznaczony będzie na pomoc jeńcom i uchodźcom.

Komitet zwraca się za naszym pośrednictwem z prośbą do ludności naszego miasta i okolic, aby na koncert stawiała się jaknajliczniej.

Jednocześnie komitet

prosi, aby te osoby, które życzą sobie wziąć udział w sprzedaży znaczką, przybyły do biura pośrednictwa pracy, przy ul. Piłsudskiego 1. 16, w sobotę, o godz. 6 wieczorem, celem otrzymania legitymacji.

Falszerze świadectw. W celu zwolnienia się od służby wojskowej, neutralni Jakób Brauner i Icek Gold z Sosnowca sfalszowali świadectwa wojskowe. Policja „kombinacje” tę wykryła i obydwo „patriotników” aresztowała.

Przekazano sprawę do sądu śledczego. Po złożeniu po sto tys. mk. kaucji zostali zwolnieni z więzienia do rozprawy sądowej.

Plantacje tytoniowe. W roku bieżącym prawie w każdej wsi kmiotkowie uprawiali swoje plantacje tytoniowe.

Kiedy jednak przyszło do płacenia podatku, to chętnych znalazło się bardzo mało. Ostatnio w Zawierciu kontrola skarbową za samowolne plantacje pociągnęła do odpowiedzialności sądowej pięciu tamtejszych „plantatorów” tytoniowych.

Czyja krowa? U mieszkańca wsi i gminy Łagisza, powiat będziński. Wincentego Zarychty, znajduje się krowa, która prawdopodobnie pochodzi z kradzieży. Opis krowy: wzrost średni, maści czarnej, rogi duże do góry, dojna, lat około dziesięciu.

Koleżeńska przysługa. Franciszek Sośniczka z Sosnowca, pracujący na Górnym Śląsku, zwierzył się swemu koleźce W., że posiada 9.750 mk. niem. Kolega całą tę gotówkę przeniósł do swojej kieszeni i zaraz umknął. Głupi dla niego przypadek chciał, że w Sosnowcu natknął się na policję, która zawiadomiona o kradzieży amatora cudzej własności ujęła.

Echa pożaru lasu. W ubiegłym miesiącu spłonęły sąsiadujące z sobą lasy 43 ch włościan wsi Poreba, Dziechciarze i Krzemenda pod Zawierciem na przestrzeni kilkunastomorgowej. Stwierdzonem zostało, że ogień powstał od iskry z parowozu. Straty wskutek pożaru lasu włościanie obliczają na sumę około 10 milionów mk.

Czupurna baba. Wczoraj policjant zatrzymał na giełdzie na Modrzejowskiej w Sosnowcu kilkunastoletniego sprzedaw-

cę papierosów, którego chciał zaprowadzić do komisariatu. W obronie zatrzymanego stanęła 40-letnia mieszkanka Sosnowca Marianna B., która gwałtem usiłowała uwolnić go z rąk posterunkowego. Zamiar jej jednak nie udał się, gdyż policjant i czupurna niewiasta zaprowadziła do komisariatu. Za awantury i udaremnianie czynności służbowych pociągnięto ją do odpowiedzialności.

Przemytnicy. Mieszkańcy Łagiszy Julian R., Edward G., Stanisław R. i Aleksander H. usiłowali w nocy z poniedziałku na wtorek przemyścić zagranicę 100 f. słoniny i 2 kopy jaj. Policja w Łagiszy przemytników zatrzymała. Osadzono ich w więzieniu będzińskim. Sprawę skierowano do sądu.

Bójka na czarnej giełdzie. Wczoraj o godz. 11 rano, na czarnej giełdzie przy ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu trzech neutralnych „majstrów”, grających na zniżkę marki polskiej, mianowicie: dwóch braci Bekermajstrów i trzeci Kugelmajster zarobili na jednej transakcji 18 set marek. Podczas podziału czystego zysku doszło pomiędzy majstrami do zażartej bójki. Policja wszystkich trzech giełdźarzy pociągnęła do odpowiedzialności sądowej.

Kronika policyjna. Za wypuszczanie nieczystości na ulicę Modrzejowską i utrzymywanie swych posesji w stanie antysanitarnym policja 1-go podkomisariatu w Sosnowcu pociągnęła do odpowiedzialności sądowej 10 właścicieli domów.

O oszczerstwo. W sądzie pokoju w Będzinie była rozpatrywana sprawa podkomisarza p. Stanisławczyka przeciw W. Piechulkowi o oszczerstwo.

Sprawa ta ciągnie się już od roku i obecnie rozpatrywana była poraz czwarty.

Po zbadaniu sprawy i przesłuchaniu świadków, sąd skazał p. Piechulkę na miesiąc więzienia, jedyną z powodu amnestji kara ta została mu darowana.

Kradzieże. Z mieszkania Wojciecha Kościelniaka przy ul. Śląskiej w Sosnowcu, podczas nieobecności domowników złodziej skradł wczoraj garderobę i obuwie wartości 20 tys. mk.

— Na stacji w Granicy skradziono z magazynu worek maki wagi 47 klg. Kradzieży tej dopuścił się tamtejszy mieszkaniec Aleksander J., który mękę skradzioną sprzedał swemu znajomemu Jakóbowi W. Sprawę o kradzież i paserstwo skierowano na drogę sądową.

— Z wagonu kolejowego na stacji Sosnowiec skradziono 40 paczek kakao wartości dwa tys. mk. Podejrzanego o kradzież Tomasza B. policja aresztowała. Sprawę skierowano do sądu.

— Z drugiego wagonu skradziono w nocy kilkadziesiąt funtów słoniny. Policja aresztowała dwóch robotników podejrzanych o tę kradzież, trzeci zdołał umknąć.

Z sądów. Sąd okręgowy w Sosnowcu po rozpatrzeniu spraw skazał:

— Wilhelma Dudkę, lat 18, z Niemiec, za kradzież palta wartości 10 tys. mk. na szkołę Heleny Bronn w Łazach 29 lipca r. b. na półtora roku więzienia i 800 mk. opłat sądowych. Wykonanie kary zostało zawieszane na 5 lat.

— Juliana Mstowskiego, lat 17 ze Strzemieszyc, za kradzież butów z mieszkania Rubina w Strzemieszycach 12-go sierpnia r. b. na dwa miesiące

wiezienia i 120 mk. opłat sądowych.

— Antoniego Mrówkę, lat 17, ze Strzemieszyc, za kradzież 200 tys. mk. rzeźnikowi Edw. rdowi Langemu w Będzinie 17 maja r. b. na 5 miesięcy więzienia i 200 mk. kosztów sądowych. Pieniądze swoje rzeźnik otrzymał od nieletniego złodzieja.

— Władysława Rachowicza, lat 21 ze Strzemieszyc za kradzież obiektów wartości sto tys. mk. z kinematografu na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na zapłacenie 120 mk. kosztów sądowych.

— Maksymiljana Sztajera, b. policjanta z Dąbrowy, oskarżonego o to, że 4 lipca r. b. o godz. 11 wieczorem, przyszedł pijany do wartowni, gdzie wszczął szereg awantur, sąd skazał Sz. na trzy miesiące aresztu i 120 mk. kosztów sądowych.

Skrzynka do listów.

1.

Otrzymałmśmy list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma faktu, charakteryzującego osobę, zajmującą „wybitne” stanowisko w kierunku szerzenia oświaty i kultury.

Pani kierowniczką 8 kl. szkoły żeńskiej L. Libermanównę, L. Tirkenigową za pośrednictwem swoich uczenicz pożyczyla odemnie sztandar drużyny harcerskiej, zobowiązując się oddać takowy w należytym porządku.

Od chwili tej upłynęło sporo czasu; sztandar został zwrócony w opiekany stan. Kilkakrotnie moje monity nie dały pozytywnych rezultatów, wobec tego zmuszony jestem po raz ostatni przypomnieć Pani kierownicze o pedagogicznej zasadzie: poszanowania cudzej własności i spełnieniu obowiązku.

Sądę, że odwołanie to pożądanym skutek odniesie.

Z szacunkiem

Ignacy Kajner.

2.

Jako stały prenumerator, czytałem w jednym z nr-ów „Iskry”, że istnieje gdzieś przykładne państwo, w którym nawet kogutom wzbrania się piąć.

Otóż proszę Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie niniejszego dla przypomnienia magistratowi, dlaczego ten dotąd nie nałożył opłaty od psów, których u nas w niektórych dzielnicach, jak ulice Wawel, Sielecka i im przyległe, jest teki nadmiar, że te stanowią prawdziwą siłą plagę dla mieszkańców.

Ponieważ magistrat, jak się czyta, znajduje się w kłopotach finansowych, z powyższego źródła, mógłby sporą sumę wyciągnąć, przez co zmniejszyłby zapal amatorstwa hodowli psów, a nam mieszkańcom zapewniłby choć w części spokój.

Przyezym dodaje, że przed wojną istniał t. z. czyściciel miasta, który co pewien czas bezdomne i włóczące się psy po ulicach uprzątał, dziś nie o czyścicielu nie wiemy.

Z wysokim szacunkiem

F. K.

Z teatru.

„Burmistrz Stylmondu” — dramat w 3-ach aktach M. Maeterlincka).

Wystawiony wczoraj przez artystów teatru „Rozmaitości” dramat belgijskiego poety, dochodzi w niektórych momentach do szczytów tragizmu.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Dzisiaj zaznaczyć musimy, iż gra p. Chmielińskiego w roli bohatera burmistrza wstrząsała do głębi i przynosi prawdziwy zaszczyt temu artyście.

Szkoda jedynie, że ramy przedstawienia były w teatrze „Zagłoba” tak słusznie.. sosnowieckie.

Dzisiaj powtórzenie tej sztuki, która wywołała niebywałe poruszenie wśród sfer intelektualnych naszego miasta.

Obywatele!

lokucie gotówkę w 5 proc. biletach kredytowych.

Polska krajowa kasa pożyczkowa zwraca się do wszystkich obywateli polskich, którzy troszczą się o wzmocnienie budżetu naszego Państwa, z gorącym wezwaniem o umieszczenie wolnej gotówki w 5 proc. biletach skarbowych. Nieustanny wzrost emisji bankowych jest powodem drukowania pieniędzy, ukryte zaś pieniądze przyczyniają się do ciągłego ich braku i drukowania nowych, a im więcej pieniędzy, tym mniej za nie kupić można i tym większa drożyzna.

Z kraju.

Strajk zecerów w Łodzi.

Wybuchł tu strajk zecerów na tle żądań ekonomicznych. Wskutek tego, nie wyjdą pisma codzienne prócz „Rozwoju”, który ma drukarnię poza-wiązkową.

Zjazd socjalistów niemieckich w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy odbył się zjazd niem. socjalistów, któremu przewodniczył p. Hanneman.

„Robotnik” donosi, że dn. 11 b. m. w Bydgoszczy, na zjeździe socjaldemokracji przewodniczył p. Hanneman.

Zjazd powitali: p. Mau w imieniu niezależnych socjalistów m. Gdańska, p. Fegen — w imieniu socjalistów większościowców m. Gdańska; p. Lukas — w im. niemieckiej organizacji w Bielsku-Białej.

W imieniu P. P. S. przemawiał p. Rzewski, kreśląc w kilku słowach historję P. P. S. i jej obecne zadania.

Uchwalono rezolucję, iż należy dążyć do utworzenia platformy współpracy z P. P. S. przy zachowaniu zupełnej samodzielności, oraz do utworzenia stałego biura porozumiewawczego socjalistów polskich, niemieckich, białoruskich, rusińskich, litewskich i żydowskich.

W sprawie wyborów do sejmiku i samorządów uchwalono, iż ponieważ na mocy rozporządzenia min. b. dzielnicy pruskiej, do samorządów wybierać może tylko ten, kto umie po polsku, niemieccy socjaldemokraci bojkotować będą wybory tam gdzie niema P. P. S.; gdzieindziej zaś głosować będą na listę P. P. S. W sprawie wyborów do sejmiku uchwalono wystąpić samodzielnie, w razie potrzeby koniecz-

ny będzie związek list i od czasu do czasu, porzucenie z P. P. S.

TELEGRAMY.

Przesilenie gabinetowe.

Warszawa, 16 września.
(Przez telef.)

Dziś odbyło się posiedzenie konwentu senjorów, które marszałek zajął o godz. 2 po południu, wzywając obecnych przedstawicieli klubów do wypowiedzenia się na temat, czy ma być powołany rząd parlamentarny.

P. Skulski proponuje, aby obecni wymienili kilka kandydatur pozaparlamentarnych, by zarządzone następnie głosowanie i mandat sformowania gabinetu powierzono temu, kto uzyska największą ilość głosów.

P. Głabiński jest zdania, że jeszcze nie jest przesądzoną kwestja, aby niemożna utworzyć rządu parlamentarnego.

Ks. Lutostawski chce, aby stwierdzono, które stronnictwa uważają gabinet pozaparlamentarny za konieczny.

P. Dubanowicz jest zdania, że rząd pozaparlamentarny nie będzie miał większości.

P. Daszyński jest za gabinetem pozaparlamentarnym, który przeprowadzi uczciwie wybory do nowego sejmu.

P. Głabiński zabierając głos powtórnie oświadczył, że gabinet pozaparlamentarny jest tym samym, co rząd centro-lewicowy.

P. Skulski stwierdza, że gabinet koalicyjno-parlamentarny miałby tylko 203 głosy, a więc mniejszość.

P. Chądzyński wypowiada się za gabinetem pozaparlamentarnym.

Przystąpiono do wymienienia kandydatur p. Skulski wysuwa kandydaturę rektora politech. warszaw. Ponikowskiego, p. Matakiewicz kandydaturę Korfańskiego.

Inne stronnictwa proszą o zwłokę, wobec czego konwent senjorów odroczono do wieczora.

Protest rządu polskiego.

Warszawa, 16 września.
(Przez telef.)

Rząd polski przesłał do ligi narodów obszernie uargumentowany protest, z powodu decyzji gen. Hackinga, co do kolejek wąskotorowych i bazy portowej w Gdańsku.

W protestach tym wykazano, że powyższe decyzje gen. Hackinga nie są zgodne z treścią traktatu wersalskiego.

Dziennikarze skandynawscy w Warszawie.

Warszawa, 16 września.
(Przez telef.)

Dziś przybyli do Warszawy dziennikarze skandynawscy w liczbie 12 osób. Na dworcu powitał ich w języku francu-

skim i polskim wiceprezes syndykatu dziennikarzy warszawskich, p. Sadzewicz, imieniem skandynawskich dziennikarzy odpowiadał duńczyk p. Lerer.

O godz. 2 po poł. odbyło się śniadanie w rezerwie obywatelskiej, poczyni goście złożyli wizytę naczelnikowi państwa i przedstawicielom rządu.

Szczerość sowiecka.

Berlin, 16 września.

Wychodzący tu dziennik rosyjski „Rul” donosi z Rygi, co następuje:

„Ostatni numer „Izwiestji” ogłasza artykuł wstępny pióra Stieklowa, który stwierdza, iż Rosja nie może wykonać postanowień traktatu ryskiego w sprawie zwrotu Polsce złota i lokomotyw, ponieważ nie posiada gwarancji, czy Polska nie użyje zwrotów rosyjskich w przyszłości przeciw Rosji”.

Sowiety rządzą się w Polsce jak u siebie w domu!

Wspieranie „inwalidów” komunistycznych.

Warszawa, 16 września.

(Od wł. koresp.)

Wykryto tutaj, iż sowieci wynalazli nowy sposób agitacji. Mianowicie akcja ta opiera się na wypłacaniu rent miesięcznych po 3000 marek polskich wszystkim tym, którzy za „robotę” komunistyczną na gruncie polskim cierpieli bądź to za rządów carskich bądź to za obecnych rządów polskich.

Akcję tę prowadzi komisja repatriacyjna rządu sowieckiego, urzędująca w hotelu „Royal” przy ul. Chmielnej.

Torpedowce dla Polski!

Gdańsk, 16 września.

Przybyły tu trzy torpedowce pod flagą angielską, które przeznaczone są dla Polski. Były one przedtem statkami niemieckimi.

Szybkość ich wynosi 30 mil angielskich na godzinę. Torpedowce te wybudowano w Szczecinie.

Polska reprezentuje Gdańsk.

Warszawa, 15 września.
(Przez telef.)

Posel polski w Berlinie zawiadomił rząd niemiecki że rząd polski przyjmuje dyplomatyczne i konsularne przedstawicielstwo Gdańska wobec zagranicy.

Kolejarze! czyście już przeczytali.

J. W. Jawor

PRZYRODNICZE

PODSTAWY

SOCJALIZMU

Żądać wszędzie.

Baczność! Długoletnia fabryka kapeluszy znanej firmy „M. Bergman” Baczność!

przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15 w Sosnowcu, która przeprasza o honor zawiadomienie Sz. Klientelę, że na sezon zimowy sprowadziła z zagranicy tzw. lustrin-maszynę do przerabiania filcowych kapeluszy na velour (pół pluszowy) — jednocześnie 20 najnowszych damskich modeli zimowych. W celu uniknięcia nawału pracy, radzę, aby Sz. Klientela raczyła już obecnie powierzyć mi kapelusze do przeprasowania, które będą wykonywać spiesznie i najstaranniej. Aby wykonanie było podług gustu i nie być wprowadzonym w błąd, uprasza się o zwrócenie uwagi na dokładny adres:

M. Bergman w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 15 — w podwórzu.

Dla modystek — specjalny rabat

BACZNOŚĆ! Precz z drożyzną!

Nie dajcie się oszukać, lecz przynieście stare kapelusze do przeprasowania póki nie drożeje do

FRANCUSKIEJ PRACOWNI KAPELUSZY

W Sosnowcu, ul. Modrzejowska róg Warszawskiej 16 (sklep front.)

Podaję do ogólnej wiadomości, że otrzymałem najnowsze fasony (wielki wybór) na sezon zimowy i przyjmuję do farbowania i przeprasowania kapelusze filcowe męskie, damskie, dziecięce i robotę ręczną wszelkiego rodzaju. Mam także nowe kapelusze i różne gatunki i przyjmuję futrzane kołnierzyki do przerabiania.

Ceny konkurencyjne o 20 proc. taniej niż gdzieindziej, robota gustowna i staranna. Prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, jako długoletni mistrz francuski. Wszelką robotę wykonuję w ciągu 4 dni, dla przyjezdnych w ciągu 1 doby.

Dla modystek i czepników — specjalny rabat!

H. GITTLER i S-ka.

FILJA w Będzinie, ulica Kołłątaja 18, magazyn mód.

Komunikat.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej

ogłasza, że dnia 22 Września r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się

przetarg na dzierżawę rzeźni miejskiej

w Dąbrowie Górniczej. Ubiegający się o dzierżawę, winni złożyć do dnia 22 Września do godziny 10-ej rano na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego w Magistracie, oferty w kopercie zapieczętowanej trzema pieczęciami lakowymi, przyczem ubiegający się o dzierżawę winien jednocześnie z ofertą złożyć za pokwitowaniem na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego 50,000 marek jako wadium licytacyjne. Oferty niezawierające ściśle określonej sumy czynszu, a sumę warunkową uzależnioną od sum podanych przez innych reflektantów uwzględniane nie będą. Warunki szczegółowe są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym Magistratu codziennie od godziny 9 rano do 1 w południe.

Licytacja od sumy 1 milion 600 tysięcy in plus.

Magistrat Miasta Dąbrowy Górniczej.

Wielka konkurencja!!

Sz. Panie! nie dajcie się nabierać ładnymi reklamami. Nie paucie waszych kapeluszy. Przychodźcie wcześniej, nie pożałujecie. Przekonacie się! a będziecie mnie sami reklamować, że najładniejsze kapelusze wykonuje ta znana popularna

w BĘDZINIE firma „KISNER”
ulica Kołłątaja Nr 27,

która jest urządzona na elektryczność. Dzięki nowoczesnemu urządzeniu jesteśmy w możności przerabiać, farbować i przeprasowywać wszystkie pluszowe i filcowe kapelusze ze starych na zupełnie nowe. Dla Zagłębian na poczekaniu w ciągu **3 godzin**, 40 % taniej, niż gdzieindziej.

Posiadam nowe kapelusze filcowe, pluszowe po cenach fabrycznych.

Przychodźcie! przekonajcie się!

H. Kisner, Będzin ul. Kołłątaja Nr 27.

Muta Staszyc dawniej Puszkina potrzebuje kilku murarzy.

Zgłaszać się u portjera.

2-2

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

Stanisław WINIARSKI i S-ka

Sosnowiec Piłsudskiego 25.

Nadszedł świeży transport smoły dachowej czeskiej w najlepszym gatunku prócz tego stale na składzie: papaklej stolarski, gips murarski, kreda mielona pokost, gwoździe papowe, zamki maskastowe i okucia polskie, węgiel drzewny, szufle do węgla, rydle ze stylami i bez stylów, sioderosten, gwoździe formierskie i t. p.

Technik szacunkowy

Członek Związku

Włodzimierz Przybylski

SOSNOWIEC, Jasna 7.

Ocena: budowli, maszyn, aparatów i urządzeń fabrycznych.

DRABNE OGŁOSZENIA.

Kto chce mieć ze starego kapelusza nowy niech idzie do znanej pracowni kapeluszy. Sosnowiec, Niemiecka 10, 1-1

Do sprzedania nieruchomości. Wiadomość adwokat Michałowski w Dąbrowie.

Franciszek Musialik zgubił paszport rosyjski i kupony chlebowe wydane przez kopalnię Wiktora w Miłowicach. 1-1

Agnieszka i Katarzyna Zajac zgubiły kupony chlebowe wydane przez kop. „Mortimer” w Zagórze. Zwrócić Iskra Dąbrowa. 1-1

Cieślak Józef zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. Mortimer w Zagórze, Zwrócić Iskra Dąbrowa. 1-1

Jakubczyk Józef zgubił portfel zawierający dokument wojskowy, wydany przez XII pułk kompanii sztabowej w Wadowicach. Zwrócić Iskra Dąbrowa. 1-1

Leon Jasny zgubił kontrolkę z kuponami. Łaskawy znalazca zwróci do redakcji. 1-1

Zaginął papier wojskowy ppor. Kossy Jerzego przypuszczalnie w drodze z Częstochowy do Sosnowca dnia 13 września. Znalazcę uprasza się o zwrot do Dowódcy 26 p. p. w Sosnowcu. 1-2

Skrzypce do sprzedania. Udzielam lekcji gry skrzypcowej Renardowska Nr. 41. Agdan. 1-2

Fotograficzne aparaty obiektywne okazują do sprzedania. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5-6

Palta jesienne, ubrania robotnicze, kaftany b a j o w e, Woyno Warszawa, Żorawia 25 m. 3. 6-12

Okazynie do sprzedania gastronomia II kl. dobrze prosperująca z własnym lokalem w Sosnowcu. Wiadomość w Iskrze. 3-3

Kolarz Ignacy zgubił dokument wojskowy wydany w PKU. Będzin. 3-3

Magiel do sprzedania Sosnowiec, Aleja 12. 2-3

Sprzedam abkantmaszynę 1100m. długości, rundmaszynę 110 cm. długości, bormaszynę, zikemaszynę, heblarszernię, łochszancę, dynamo maszynowe, szrubniki i wiele innych narzędzi. Józef Talerman Olkusz. 2-3

Rodowita francuska udziela lekcji francuskiego. Wiadomość „Iskra” Będzin 1-2

Kapelmistrz i były kierownik szkoły Muzycznej w Rosji poszukuje odpowiedniej posady w Zagłębiu. Wiadomość Dąbrowa B. Nitecki ul. Ulman 8. 1-2

Poszukuję 4-3 lub 2 pokoi z kuchnią pośrednictwo wynagrodzę według żądania. Wiadomość kantor „Iskra” w Dąbrowie. 1-4

Stanisław Skwary zgubił dowód osobisty, wydany przez Urząd Gminy Pińczycze z Bendusza 9. 1. 19. L. 9. 3-3

Bachara Michał zgubił legitymację paszportową, wydaną przez Gminę Gorzków. 2-2

Szofer poszukuje 1 pokoju zaraz. Zgłoszenia do Banku Przemysłowego. 1-2

Korespondent polskiego, niemieckiego, francuskiego i buchalter rozporządza czasem popołudniowym i szuka zajęcia w tym zakresie. Zgłoszenia pod „Korespondent” Red. „Iskry” w Sosnowcu. 2-3

Podsiadło Karol zgubił paszport wydany przez Magistrat w Sosnowcu. 2-3

Pracownia kuśnierska M. Rozental, Sosnowiec, Modrzejowska 8 dawniej 12 wykonywa wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące. Futra męskie i damskie, żakiety karakułowe i fokowe, kołnierze i muflki oraz reparacje i przeróbki uskutecznia się szybko i starannie po cenach przystępnych. 1-3

Półki i bufet sklepowy sprzedam. Sosnowiec Kuźnicka 101. 1-3

Nowacki Kazimierz zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. „Wiktora” w Miłowicach. 1-1

Zaginął piesek czarny, z żółtymi łapkami, wabi się Ali. Odprowadzić za nagrodą. Sielecka 53. 1-1

Kamela Agnieszka zgubiła paszport, wydany przez władze niemieckie, 5 kuponów cukrowych wydane przez Magistrat w Sosnowcu. 1-1

Studentka wykwalifikowana nauczycielka poszukuje pokoju, oraz udziela lekcji muzyki i korepetycji. Zgłoszenia Sosnowiec, Ostrogowska 7 szkoła powszechna, od 2-6 wieczorem. 1-1

Zdnieblak Franciszek zgubił kartę żywnościową, wydaną przez kop. „Wiktora” w Miłowicach. 1-1

Wacław Marjankowski zgubił odroczenie wojskowe, wydane w PKU. Będzin i metrykę urodzenia. 1-1

Szyldy

i wszelkie roboty malarskie wykonywa „Broner”

Modrzejowska 6 Sosnowiec. 1-3

Filipczyk Adolf zgubił kupon żywnościowy na 4 osoby wydany przez kopalnię „Marję” w Grodzie. 1-1

Satela Jakob zgubił metrykę ślubną, wydaną przez parafę Zagórze, którą unieważnia się. 1-1

Przyjmę posadę technika budowlanego ewentualnie sztygara na kop. węgla galm. lub rudzie. Oferty: „Iskra” Będzin „Lignit”. 1-2

Wiktoria Nosek skradziono legitymację tymczasową wydaną przez Magistrat m. Sosnowca. 1-3

Prokop Józef zgubił książeczkę z „Kasy Chorych”. 1-1

Rokickiemu Antoniemu zaginęły kupony chlebowe wydane przez kop. „Wiktora” Miłowice. 1-1

Tapicer przyjmuję obustalunki i reparacje Konstantynów „Konstantynowska 17 nowy, Czubała. 1-2

Były zdolny magazynier branży żelaznej ostatnio urzędnik wydzielu, poszukuje samodzielnej posady. Łaskawe zgłoszenia „Iskra” pod „magist”. 1-2

Zaginął pies „podwórzowy” zwie się „Lord”, czarny z białą obrozą i białymi łapkami. Nieprawego posiadacza ścisłać będą sądownie. Odprowadzić za nagrodą do restauracji St. Wilezyńskiego w Dąbrowie, ul. 3-go Maja. 1-3

Sprzedam maszynę ręczną do szycia. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 1-1